

Roksana Wszolek

Status pokrzywdzonego w postępowaniu wszczętym z oskarżenia prywatnego, do którego wstąpił prokurator

Niniejszy artykuł jest omówieniem statusu pokrzywdzonego w postępowaniu karnym prywatnoskargowym, które poprzez wstąpienie do niego prokuratora zyskuje status publicznoskargowego. Rola pokrzywdzonego, jak się okazuje, jest niebagatelna, zatem wartościowym jest zestawienie uprawnień oraz obowiązków pokrzywdzonego w procesie karnym, prowadzonym w takim trybie. Celem artykułu jest kompleksowa, krytyczna analiza tej problematyki i porównanie statusu pokrzywdzonego w postępowaniu prywatnoskargowym ‘w czystej postaci’ oraz w zwykłym postępowaniu publicznym. Deliberacje opierają się między innymi na próbie ustalenia, która z możliwych ról pokrzywdzonego w procesie karnym jest korzystniejsza, albowiem jego status w każdej z omawianych sytuacji jest nieznacznie różny.

1. Wstęp

1.1. Cel pracy

Niniejszy artykuł jest charakterystyką pozycji pokrzywdzonego w procesie karnym w postępowaniu wszczętym z oskarżenia prywatnego, do którego z uwagi na interes społeczny wstąpił prokurator. Rola ta jest znacząca na tyle, że pokrzywdzonego w tym postępowaniu określa się mianem „czwartego wierzchołka karnoprocesowego trójkąta”. Poddane pod deliberację są zarówno status pokrzywdzonego w tym postępowaniu, jego pozycja, jak również przysługujące mu uprawnienia. Szczególną uwagę poświęcono także kwestiom inicjowania postępowania, przedstawiono występujące w nim stron i konsekwencje odstąpienia prokuratora od oskarżenia. Nie pominięto ponadto różnic między postępowaniem *stricte* prywatnoskargowym a tym, do którego przyłączył się prokurator. Głównym celem publikacji jest rozważenie czy instytucja wstąpienia prokuratora do procesu z oskarżenia prywatnego pozytywnie wpływa na ochronę praw i interesów pokrzywdzonego, czy pomaga mu w dochodzeniu sprawiedliwości, a także czy regulacja ta jest pozbawiona wad.

1.2. Metoda badawcza

Metodę badawczą stanowiła analiza dogmatycznoprawna oraz wykładnia tekstu prawnego; Autorka zestawiała stan prawny oraz stanowiska doktryny i judykatury, a w tę całość wkomponowała swoje spostrzeżenia i twierdzenia.

2. Wstąpienie prokuratora do postępowania prywatnoskargowego

Tytułem wstępu wskazać należy, że przestępstwami ściganymi z oskarżenia prywatnego w aktualnym brzmieniu przepisów prawa karnego są: spowodowanie lekkiego uszczerbku na zdrowiu z art. 157 § 2 Kodeksu karnego¹, zniesławienie (art. 212 k.k.), zniewaga (art. 216 k.k.) oraz naruszenie nietykalności cielesnej (art. 217 k.k.)². Zgodnie z art. 59 Kodeksu postępowania karnego³ pokrzywdzony może jako oskarżyciel prywatny wnosić i popierać oskarżenie o przestępstwa ścigane z oskarżenia prywatnego. Wymogi dotyczące prywatnego aktu oskarżenia (wskazane w art. 487 k.p.k.) nie należą do bardzo rygorystycznych; są one znacznie złagodzone w porównaniu do aktu oskarżenia kreowanego przez prokuratora czy subsydiarnego aktu oskarżenia oskarżyciela posiłkowego subsydiarnego w sprawie publicznoskargowej. Prywatny akt oskarżenia nie wymaga bowiem sporządzenia przez profesjonalnego pełnomocnika, nie musi też spełniać wymogów stawianych w art. 332 i 333 k.p.k. Podkreślić także należy, że inny pokrzywdzony tym samym czynem może aż do rozpoczęcia przewodu sądowego na rozprawie głównej przyłączyć się do toczącego się postępowania.

Artykuł 60 k.p.k. zezwala⁴ prokuratorowi na ingerencję w sprawy o przestępstwa z oskarżenia prywatnego poprzez wszczęcie albo wstąpienie do postępowania już wszczętego, jeśli jego zdaniem wymaga tego interes społeczny. Od momentu dołączenia prokuratora do postępowania toczy się ono z urzędu, a pokrzywdzony korzysta z praw oskarżyciela posiłkowego ubocznego.

¹ Ustawa z 6.6.1997 r. - Kodeks karny, t.j. Dz.U. z 2019 r. poz. 1950 ze zm., dalej również „k.k.”.

² Zgodnie z art. 157 § 4 k.k.: „ściganie przestępstwa określonego w § 2 lub 3, jeżeli naruszenie czynności narządu ciała lub rozstrój zdrowia nie trwał dłużej niż 7 dni, odbywa się z oskarżenia prywatnego, chyba że pokrzywdzonym jest osoba najbliższa zamieszkująca wspólnie ze sprawcą”.

³ Ustawa z 6.6.1997 r. - Kodeks postępowania karnego, t.j. Dz.U. z 2020 r. poz. 30 ze zm., dalej również: „k.p.k.”.

⁴ Artykuł 60 § 1 k.p.k. przyznaje prokuratorowi nie tylko prawo do wszczęcia czy wstąpienia do postępowania, jeżeli wymaga tego interes społeczny, lecz wręcz nakłada na niego obowiązek takiego zachowania, jeśli zaistnieje przesłanka interesu społecznego.

Wymaga zaznaczenia, że zgodnie z dominującą, opartą na literalnym brzmieniu wykładnią przepisu, regulacja ta odnosi się wyłącznie do oskarżyciela publicznego, jakim jest prokurator. Uprawnieniem tym nie dysponują w szczególności Policja ani inne organy. Nie ma jednak przeciwwskazań, żeby wszczęte dochodzenie lub śledztwo prokurator powierzył Policji⁵. Rozwiązanie to budzi pewne wątpliwości pod względem równego traktowania wszystkich oskarżycieli publicznych, zwłaszcza że waga spraw objętych ściganiem prywatnoskargowym raczej należałaby do katalogu spraw, w których prowadzono by dochodzenie, zatem nieco zaskakującym jest fakt, że Policji i pozostałym organom odebrano tę możliwość. Według Autorki, zasadnym byłoby rozszerzenie tej kompetencji także na inne organy procesowe, które prowadzą postępowanie przygotowawcze. Przemawiają za tym względy pragmatyczne, gdyż z pewnością przyspieszyłoby to postępowanie i pozytywnie wpłynęło na ekonomikę procesu.

Wracając jednak do głównych rozważań, wspomnieć należy, że jeśli prokurator wstąpi do postępowania już wszczętego przed sądem na skutek skargi prywatnej, nie musi wносить nowego aktu oskarżenia, ani uzupełniać prywatnego aktu oskarżenia złożonego wcześniej przez oskarżyciela prywatnego⁶. Jego oświadczenie może nastąpić *per facta concludentia* pod warunkiem, że prokurator nie jest w błędzie co do trybu postępowania⁷. Już w tym momencie widać, że pokrzywdzony wywiera znaczący wpływ na proces karny, to on bowiem jest inicjatorem przedmiotowego postępowania, a bez impulsu pochodzącego od niego w formie prywatnego aktu oskarżenia, procedowanie w ogóle nie miałyby miejsca⁸.

Następstwem zmiany trybu ścigania z prywatnoskargowego na publicznoskargowe, które ma miejsce wraz ze wstąpieniem prokuratora do procesu, jest zdaniem D. Gila „pozbawieniem pokrzywdzonego władania procesem”, gdyż pokrzywdzony staje się *ex lege* oskarżycielem posiłkowym ubocznym⁹. Stwierdzenie to wydaje się nieco wyolbrzymione, gdyż oskarżyciel posiłkowy uboczny (dawniej: prywatny) nie traci wszystkich przysługujących mu uprawnień w procesie; przeciwnie, popieranie oskarżenia przez prokuratora wpływa pozytywnie na dochodzenie jego interesów. Obecność prokuratora jako podmiotu

⁵ K. Dudka, *Wybrane problemy dochodzenia w sprawach o przestępstwa prywatnoskargowe*, „Prokuratura i Prawo” nr 6, 2005, s. 35-36 i lit. tam cyt.

⁶ Z. Banasiak, *Przyjęcie zawiadomienia o przestępstwie prywatnoskargowym w praktyce policyjnej*, „Prokuratura i Prawo” nr 7-8, 2010, s. 225.

⁷ Wyrok SO w Tarnowie z 21.9.2006 r., II Ka 183/06, LEX nr 1713068.

⁸ Chyba, że zaistniałaby przesłanka interesu społecznego, która implikowałaby wszczęcie postępowania przez prokuratora na podstawie art. 60 § 1 k.p.k.

⁹ D. Gil, *Postępowanie w sprawach z oskarżenia prywatnego w polskim procesie karnym*, Warszawa 2011, s. 141. W tym miejscu warto zwrócić uwagę na to, czy nie właściwszym byłoby sformułowanie, iż pokrzywdzony korzysta z praw oskarżyciela posiłkowego ubocznego, czy jak wskazuje Autor – staje się nim.

profesjonalnego wpływa na prowadzenie postępowania przygotowawczego, o czym w tzw. czystym postępowaniu prywatnoskargowym nie ma mowy. Wprawdzie pokrzywdzony nie ma bezpośredniego wpływu na czynności prokuratora, gdyż działają oni niezależnie od siebie, jednak niewątpliwie oskarżyciel posiłkowy uboczny może sugerować prokuratorowi przeprowadzenie pewnych dowodów np. przesłuchanie świadków. Co więcej, zmiana trybu ścigania powoduje odstąpienie od wymogu obecności pokrzywdzonego na rozprawie głównej pod rygorem umorzenia postępowania.

W doktrynie przyjmuje się, że prokurator musi objąć całe postępowanie prywatnoskargowe, nie zaś jego część albo ograniczyć się tylko do pewnych zadań. Słusznie wskazuje się, że podjęcie przez niego jakiegokolwiek czynności, np. wydanie postanowienia o przeszukaniu czy zwolnieniu z tajemnicy służbowej, równoznaczne jest z uznaniem, że zaistniał interes społeczny i jako że zachodzą przesłanki z art. 60 § 1 k.p.k. prokurator wstąpił do postępowania. Działanie to powoduje automatycznie zmianę trybu ścigania z prywatnego na urzędowe¹⁰. Podobne stanowisko odnaleźć można w orzecznictwie Sądu Najwyższego¹¹.

Wątpliwości związane z wstąpieniem przez prokuratora do postępowania budzi jednak ustawowe pojęcie „interesu społecznego”. Jest to klauzula generalna, która z zasady ma charakter nieostry oraz niedookreślony. Co zatem oznacza „interes społeczny”? Niektórzy autorzy wskazują, że jest to sytuacja, w której sprawca narusza interes pokrzywdzonego, a zarazem interes ogółu społeczeństwa. Analizując, czy interes społeczny został naruszony, należy wziąć pod uwagę m.in.: sposób i okoliczności popełnienia przestępstwa, w szczególności motywację sprawcy, a także sytuację pokrzywdzonego (np. jego nieporadność, stan zdrowia, sytuację rodzinną) i samego sprawcy (m.in. jego wcześniejszą karalność)¹². Wskazany sposób ustalenia „interesu społecznego” jest tylko jednym z wielu; brak w literaturze jednoznacznego stanowiska, kiedy prokurator powinien, a kiedy nie wstąpić do postępowania lub je wszcząć. W doktrynie podnosi się więc konieczność wprowadzenia legalnej definicji analizowanego terminu¹³. Autorka podziela pogląd, że interes społeczny powinien zostać zdefiniowany legalnie w sposób opisowy, z uwzględnieniem wskazanych kryteriów oraz mając na uwadze fakt, że zainteresowanym we wszczęciu i wyniku takiego postępowania jest nie

¹⁰ T. Fołta, A. Mucha, *Zniesławienie i znieważenie w Internecie*, „Prokuratura i Prawo” nr 11, 2006, s. 59.

¹¹ Postanowienie Sądu Najwyższego z 26.9.2007 r., IV KK 251/07, OSNwSK 2007/1/2098.

¹² Por. Z. Banasiak, op.cit., s. 226 i lit. tam cyt.

¹³ Por. P. Czarnecki, „*Interes społeczny*” jako przesłanka ingerencji prokuratora w postępowanie prywatnoskargowe [w:] A. Świątłowski, *Proces karny we współczesnym społeczeństwie*, Kraków 2014, s. 275-280.

wyłącznie pokrzywdzony, ale całe społeczeństwo. Przepięstwo prywatnoskargowe godzi bezpośrednio również w dobro ogólne¹⁴. Choć niewątpliwie stworzenie takiej definicji jest zadaniem trudnym, jej sformułowanie korzystnie wpłynęłoby na proces karny.

Kolejnym problemem, na który należy zwrócić uwagę jest pozasądowy mechanizm kontroli decyzji prokuratora o wszczęciu lub wstąpieniu do toczącego się postępowania, co należy do prokuratora nadrzędnego nad prowadzącym postępowanie. Warto rozważyć, czy niniejsze rozwiązanie jest słuszne, czy bardziej zasadnym nie byłoby powierzenie tej funkcji niezawisłym sądom. Ocena istnienia interesu społecznego należy wyłącznie do prokuratora i nie podlega kontroli ze strony sądu¹⁵. Prokurator zgodnie z art. 7 § 1 ustawy - Prawo o prokuraturze¹⁶ jest niezależny, nie jest jednak niezawisły. W doktrynie wysuwane są postulaty *de lege ferenda* przyznania uprawnienia sprawowania kontroli nad prawidłowością objęcia oskarżenia przez prokuratora sądowi¹⁷. Zaslugują one na aprobatę, skoro kontrola prokuratorskiej decyzji wzmocniłaby poczucie sprawiedliwego i rzetelnego postępowania. Z drugiej strony nie można pominąć dwóch ważnych kwestii, mianowicie czy rozwiązanie takie nie stanowiłyby jednocześnie wyrazu akceptacji ścigania określonego czynu i jego sprawcy i nie byłoby interpretowane jako naruszenie zasady domniemania niewinności.

Ostatnią regulacją do rozważenia jest możliwość odstąpienia przez prokuratora od oskarżenia, w razie uznania, że materiał dowodowy nie pozwala na zasadne stwierdzenie, że interes społeczny wymaga popierania przez niego oskarżenia. W takiej sytuacji pokrzywdzony ponownie zyskuje status oskarżyciela prywatnego, zgodnie z art. 60 § 3 k.p.k. Natomiast jeśli postępowanie zostało wszczęte przez prokuratora bez uprzedniego wniesienia prywatnego aktu oskarżenia, pokrzywdzony może w zawitym terminie 14 dni od daty powiadomienia go o odstąpieniu prokuratora od oskarżenia, złożyć prywatny akt oskarżenia lub oświadczenie o podtrzymywaniu oskarżenia jako prywatne. Jeśli, mimo prawidłowego zawiadomienia, pokrzywdzony takiego oświadczenia nie złoży, postępowanie zostaje obligatoryjnie umorzone przez sąd lub referendarza sądowego¹⁸. Także ta regulacja wydaje się słuszną, albowiem mimo że prokurator zrezygnuje z prowadzenia postępowania,

¹⁴ Por. M. Czekaj, *Ingerencja prokuratora w sprawach o przestępstwa prywatnoskargowe*, „Prokuratura i prawo” nr 7-8, 1999, s. 47-48.

¹⁵ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 10.4.2014 r., II AKa 48/14, LEX nr 1474570.

¹⁶ Ustawa z 28.1.2016 r. - Prawo o prokuraturze, t.j. Dz.U. z 2019 poz. 740, ze zm.

¹⁷ W. Daszkiewicz, *Ingerencja prokuratora w sprawy o przestępstwa prywatnoskargowe w polskim procesie karnym*, Warszawa 1956, s. 57 [za:] D. Gil, *Postępowanie w sprawach z oskarżenia prywatnego w polskim procesie karnym*, Warszawa 2011, s. 105.

¹⁸ K. Eichstaedt, *Komentarz do art. 60 k.p.k.* [w:] D. Świecki (red.), B. Augustyniak, K. Eichstaedt, M. Kurowski, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2017, s. 358.

pokrzywdzony nie pozostaje bez możliwości dochodzenia sprawiedliwości w trybie prywatnoskargowym. Z drugiej strony dozwoleństwo to może niekiedy prowadzić do nadużyć i, mówiąc kolokwialnie, pieniactwa, czego efektem bywa nadmierne obciążenie sądów. Mimo tych zastrzeżeń omawianego uprawnienia nie można ograniczyć. Na marginesie warto dodać, że sprawy o charakterze chuligańskim odnoszące się do przestępstw prywatnoskargowych, rozpoznawane w trybie przyspieszonym, zawsze toczą się w trybie publicznoskargowym. Stanowi o tym art. 517b § 2 k.p.k.

3. Status pokrzywdzonego w postępowaniu wszczętym z oskarżenia prywatnego z udziałem prokuratora

Oskarżyciel posiłkowy uboczny (uprzednio: prywatny) ma w postępowaniu przed sądem status strony¹⁹. Dysponuje prawem składania wniosków dowodowych i aktywnego udziału w czynnościach dowodowych; może wnosić środki zaskarżenia w zakresie swojego interesu prawnego. Uzyskanie statusu oskarżyciela posiłkowego ubocznego wymaga złożenia przez pokrzywdzonego stosownego oświadczenia w formie pisemnej lub ustnie do protokołu. Pokrzywdzony jest uprawniony do wniesienia zażalenia na postanowienie co do środka zapobiegawczego, do momentu uprawomocnienia się tego postanowienia, jeżeli narusza ono jego prawa lub szkodzi jego interesom. Nie przysługuje mu natomiast zażalenie na postanowienie sądu o zatrzymaniu oskarżonego w celu doprowadzenia go na rozprawę²⁰.

Ważnym przywilejem oskarżyciela posiłkowego ubocznego jest możliwość ustanowienia pełnomocnika a także prawo do wnoszenia o wyznaczenie pełnomocnika z urzędu. Zgodnie z art. 56a k.p.k. oskarżycielowi posiłkowemu, który nie włada w wystarczającym stopniu językiem polskim, orzeczenie podlegające zaskarżeniu lub kończące postępowanie doręcza się wraz z tłumaczeniem; za zgodą oskarżyciela posiłkowego można poprzestać na ogłoszeniu przetłumaczonego orzeczenia kończącego postępowanie, jeżeli nie podlega ono zaskarżeniu. Choć Kodeks postępowania karnego nie przyznaje pokrzywdzonemu generalnego prawa do skorzystania z bezpłatnej pomocy tłumacza, jeżeli nie włada on w wystarczającym stopniu językiem polskim, nie oznacza to bynajmniej, że takiej możliwości nie ma, zgodnie bowiem z art. 5 § 2 ustawy - Prawo o ustroju sądów powszechnych²¹ każda

¹⁹ Zgodnie z definicjami kodeksowymi, sformułowanymi w art. 53 i n. oskarżycielem posiłkowym jest pokrzywdzony, który działa w postępowaniu ściganym z oskarżenia publicznego: obok oskarżyciela publicznego (oskarżyciel posiłkowy uboczny) lub zamiast niego (oskarżyciel posiłkowy subsydiarny).

²⁰ K. Marszał, op.cit., s. 236.

²¹ Ustawa z 13.12.2017 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych, Dz.U. z 2018 r. poz. 23.

osoba będąca stroną, ma prawo do występowania przed sądem w znanym jej języku i do bezpłatnego korzystania z pomocy tłumacza, jeśli nie włada w wystarczającym stopniu językiem polskim²².

Prokurator i oskarżyciel posiłkowy uboczny działają niezależnie od siebie i nie muszą informować się o przeprowadzanych czynnościach ani ich konsultować²³. Oskarżyciel posiłkowy uboczny samodzielnie realizuje oskarżenie, działając we własnym imieniu, niezależnie od czynności podejmowanych przez oskarżyciela publicznego bądź innego oskarżyciela posiłkowego ubocznego (jeśli w sprawie jest ich więcej). Co ciekawe, oskarżyciel posiłkowy uboczny może dokonywać czynności tylko na niekorzyść oskarżonego, gdyż działa on we własnym interesie, a nie jak prokurator, realizując interes publiczny²⁴. W tym aspekcie status oskarżyciela posiłkowego ubocznego (dawniej: prywatnego) jest identyczny jak oskarżyciela posiłkowego subsydiarnego w sprawie publicznoskargowej, ten ostatni także działa samodzielnie i niezależnie od prokuratora.

Do głównych uprawnień oskarżyciela posiłkowego ubocznego należy możliwość zadawania pytań na rozprawie oskarżonemu (oskarżonemu), świadkom oraz biegłym. Zgodnie z brzmieniem art. 370 k.p.k. uprawniony jest on do zadawania pytań jako drugi w kolejności, po oskarżyciela publicznego. Pozycja oskarżyciela posiłkowego ubocznego jest tu niewątpliwie wzmocniona. Kolejnymi jego przywilejami są: wnioskowanie o wyłączenie członków składu orzekającego i innych osób, składanie wniosków dowodowych, zabieranie głosu w każdej kwestii podlegającej rozstrzygnięciu, wyrażanie zgody bądź zgłaszanie sprzeciwu na wyjątki od bezpośredniości procesu, skazania oskarżonego bez postępowania dowodowego na rozprawie itp., prawo przeglądania akt sprawy, dokonywanie z nich odpisów, kopii, zabrania głosu przed zakończeniem przewodu sądowego na tzw. przemówieniu końcowym, możliwość wnioskowania o uzupełnienie przewodu sądowego, wnioskowania o uzasadnienie wyroku oraz prawo do wnoszenia odwołania, zaskarżania rozstrzygnięć naruszających jego prawa. Może on także wnioskować o poinformowanie go przez sąd penitencjarny o zakończeniu odbywania kary przez skazanego, jego ucieczce lub zwolnieniu. Wyłączone jest jednak, w związku z wyżej wspomnianym wymogiem reprezentowania przez oskarżyciela posiłkowego ubocznego własnego interesu, wnoszenie przez niego apelacji od wyroku

²² K. Eichstaedt, op.cit., s. 347-348.

²³ Ibidem, s. 358 i n.

²⁴ K. Dudka, H. Paluszkiewicz, *Postępowanie karne*, Warszawa 2017, s. 100-101.

na korzyść oskarżonego. W razie skazania oskarżonego, na rzecz oskarżyciela posiłkowego ubocznego sąd zasądza zwrot kosztów zastępstwa procesowego²⁵.

Warto podkreślić, że sąd może ograniczyć liczbę oskarżycieli posiłkowych ubocznych. Wynika to ze względów pragmatycznych, gdyż zbyt duża liczba oskarżycieli mogłaby negatywnie wpłynąć na proces i uniemożliwić efektywne jego przeprowadzenie. W celu zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania sąd może wydać postanowienie o odmowie udziału w postępowaniu oskarżyciela posiłkowego ubocznego, jeśli bierze już w nim udział określona liczba oskarżycieli. Na postanowienie to nie przysługuje zażalenie, pokrzywdzony może jednak w terminie 7 dni złożyć swoje stanowisko w sprawie, w którym ma możliwość wskazania dowodów, które według niego powinny być przeprowadzone. Choć stanowisko to nie jest wnioskiem dowodowym, sąd będzie mógł je wziąć pod uwagę i potraktować jak impuls do podjęcia działania z urzędu²⁶.

Po wstąpieniu do postępowania prywatnoskargowego prokurator nie może już zniweczyć procesu poprzez cofnięcie aktu oskarżenia. Ograniczenie to ma charakter gwarancyjny i wynika z założenia, że jedynie pokrzywdzony może zadecydować o dysponowaniu skargą. Jak słusznie zauważa P. Karlik, w momencie wstąpienia prokuratora do postępowania, prywatny akt oskarżenia ulega „uśpieniu” (*action dormiens*) i „odżywa” w razie odstąpienia prokuratora od oskarżenia²⁷. Niniejszy mechanizm zabezpiecza pozycję i interes pokrzywdzonego, poprzez zapewnienie, że sąd rozpozna jego sprawę, nawet gdyby oskarżyciel publiczny zrezygnował ze ścigania sprawcy. Podobny cel realizuje regulacja, zgodnie z którą pokrzywdzony, który nie wniósł prywatnego aktu oskarżenia, w terminie zawitym 14 dni od powiadomienia o odstąpieniu prokuratora od oskarżenia, może złożyć prywatny akt oskarżenia lub oświadczenie, że podtrzymuje oskarżenie w trybie prywatnym²⁸. W tym zakresie znacznie lepsza wydaje się pozycja pokrzywdzonego w sprawie prywatnoskargowej. W trybie publicznoskargowym, w razie powtórnej odmowy wszczęcia lub umorzenia postępowania przez oskarżyciela publicznego, pokrzywdzony jest uprawniony do wniesienia subsydiarnego aktu oskarżenia, który obwarowany jest znacznie większymi wymogami niż prywatny akt oskarżenia czy oświadczenie o podtrzymaniu oskarżenia. Subsydiarny akt oskarżenia musi być sporządzony przez adwokata lub radcę prawnego

²⁵ C. Kulesza, P. Starzyński, *Postępowanie karne*, Warszawa 2017, s. 117-118.

²⁶ J. Skorupka (red.), *Proces karny*, Warszawa 2017, s. 309-310.

²⁷ P. Karlik, *Postępowania konsensualne i szczególne w procesie karnym*, Warszawa 2017, s. 98.

²⁸ *Ibidem*.

oraz winien spełniać wymogi formalne określone w art. 332 i 333 k.p.k., czyli *de facto* takie warunki, jakich wymaga się od aktu oskarżenia sporządzonego przez oskarżyciela publicznego.

Co więcej, w sytuacji, w której wniesiony został subsydiarny akt oskarżenia, a w trakcie postępowania dołączył do niego prokurator, jeśli prokurator ponownie stwierdzi, że oskarżenie pozbawione jest podstaw, dopuszczalne jest cofnięcie przez niego także aktu oskarżenia wniesionego przez oskarżyciela posiłkowego subsydiarnego, choć tylko za zgodą tego ostatniego. Skutkiem powyższego jest umorzeniem postępowania. Brak zgody oskarżyciela posiłkowego subsydiarnego równoznaczny jest z powróceniem postępowania do pierwotnego kształtu. Opisane regulacje odnoszące się do pokrzywdzonego przestępstwem prywatnoskargowym i z oskarżenia publicznego są porównywalne, ze wskazaniem na pewne uprzywilejowanie pokrzywdzonego w postępowaniu dotyczącym przestępstwa ściganego z oskarżenia publicznego. Oskarżyciel posiłkowy subsydiarny – odmiennie niż w oskarżyciel prywatny - pokrzywdzony nie ma obowiązku uczestniczenia w każdym posiedzeniu sądu w toku rozprawy głównej, pod rygorem umorzenia postępowania.

4. Podsumowanie

Pozycja pokrzywdzonego w postępowaniu prywatnoskargowym, do którego dołączył prokurator na podstawie art. 60 § 1 k.p.k., jest bardzo znacząca. Pokrzywdzony staje się bowiem – obok prokuratora i oskarżonego – stroną postępowania i przysługują mu wszelkie uprawnienia związane z tym statusem. W opinii Autorki jego pozycja jest korzystniejsza niż w klasycznym postępowaniu prywatnoskargowym. Proces z udziałem oskarżyciela posiłkowego ubocznego jest swego rodzaju hybrydą postępowania z oskarżenia prywatnego i publicznoskargowego, ponieważ występuje w nim prokurator, czyli rzecznik interesu społecznego, wyposażony w liczne uprawnienia związane z dochodzeniem sprawiedliwości oraz oskarżyciel posiłkowy uboczny, który to samodzielnie i niezależnie dochodzi ukarania sprawcy, realizując tym samym swój interes prywatny.

To pokrzywdzony (wówczas jako oskarżyciel prywatny) inicjuje postępowanie prywatnoskargowe, do którego następnie dołącza prokurator. Oczywiście jest to tylko jedna z dwóch równorzędnych dróg inicjacji procesu, skoro może to nastąpić na podstawie wymienionego prywatnego aktu oskarżenia, a także przez złożenie przez pokrzywdzonego skargi na Policji w formie ustnej lub pisemnej albo zostać od razu wszczęte przez prokuratora na podstawie art. 60 § 1 k.p.k. Pokrzywdzony jest w tym zakresie ‘panem i władcą’

postępowania prywatnoskargowego, skoro ma decydujący głos w przedmiocie ścigania sprawcy.

Co więcej, składany przez pokrzywdzonego w tym trybie prywatny akt oskarżenia nie podlega rygorystycznym wymogom formalnym, gdyż wystarczy wskazać w nim na osobę sprawcy, czyn oraz dowody, na których opiera się oskarżenie. Pozycja oskarżyciela prywatnego (który następnie stanie się oskarżycielem posiłkowym ubocznym z powodu dołączenia prokuratora do procesu), na etapie inicjowania tego postępowania jest więc dla niego względniejsza niż oskarżyciela posiłkowego subsydiarnego, który popiera oskarżenie o czyn ścigany publicznie, z którego ścigania prokurator zrezygnował, ponieważ oskarżyciel prywatny ma do spełnienia znacznie mniej obowiązków związanych ze sporządzeniem aktu oskarżenia lub złożeniem skargi na Policji.

Kolejnym argumentem potwierdzającym tezę o istotnej roli pokrzywdzonego w procesie karnym jest jego możliwość decydowania o losach postępowania w razie odstąpienia od niego prokuratora. Działanie prokuratora nie skutkuje zakończeniem postępowania, bowiem wraca ono na tor postępowania z oskarżenia prywatnego. Prokurator ma również możliwość wstąpienia do postępowania wszczętego przez oskarżyciela posiłkowego w sprawie publicznej; inaczej jednak kształtuje się kwestia odstąpienia: cofnięcie aktu oskarżenia przez oskarżyciela publicznego jest dopuszczalne jedynie za zgodą oskarżyciela posiłkowego subsydiarnego, który wniósł akt oskarżenia i skutkuje umorzeniem postępowania. Pozycja oskarżyciela prywatnego i posiłkowego subsydiarnego jest tu porównywalna, jednak oskarżyciel subsydiarny nie ma obowiązku uczestniczenia w każdym posiedzeniu rozprawy głównej, a jego ewentualna absencja nie będzie skutkować umorzeniem postępowania, jak to jest w przypadku oskarżyciela prywatnego. W tym aspekcie pozycja oskarżyciela prywatnego jest nieznacznie gorsza od tej jaką przybiera pokrzywdzony będąc oskarżycielem posiłkowym subsydiarnym, a to wobec daleko idących konsekwencji swojej nieobecności na rozprawie.

Innym istotnym aspektem jest też niezależność pokrzywdzonego jako oskarżyciela posiłkowego ubocznego. Podobnie jak prokurator, korzystają on z samodzielnych, niezależnych od prokuratora uprawnień, reprezentując własny interes w postępowaniu. Identyfikowany jest ten mechanizm w przypadku oskarżyciela posiłkowego ubocznego, który uzyskał ten status poprzez wstąpienie do postępowania prywatnoskargowego przez prokuratora a także oskarżyciela posiłkowego ubocznego w sprawie publicznej.

Reasumując, w postępowaniu prywatnoskargowym, do którego wstąpił prokurator, pokrzywdzony (oskarżyciel posiłkowy uboczny) jest czwartym elementem 'układanki'

podmiotów procesu karnego obok sądu, prokuratora i oskarżonego. Proces bez niego wprawdzie mógłby się toczyć, jednak niewątpliwie jego rola jest niebagatelna, gdyż to on inicjuje postępowanie poprzez złożenie skargi na Policji lub wniesienie prywatnego aktu oskarżenia. Pokrzywdzony ma również możliwość popierania oskarżenia obok prokuratora na prawach strony. Ma on też względniejszą pozycję (w porównaniu do klasycznego postępowania w trybie prywatnoskargowym, do którego nie dołączył prokurator), gdyż nie jest ‘skazany sam na siebie’; przeciwnie, jest wspierany przez organ profesjonalny. Co więcej, pokrzywdzony ma porównywalną pozycję do oskarżyciela posiłkowego ubocznego w sprawie publicznej, a w niektórych etapach procesu jest ona niemal identyczna – niezależność działania i możliwość kontynuowania dochodzenia sprawiedliwości pomimo odstąpienia prokuratora od oskarżenia. W lepszym położeniu znajduje się jednak oskarżyciel prywatny w kwestii inicjowania postępowania, gdyż przepisy prawa karnego procesowego nie formułują nadmiernie wygórowanych wymogów prywatnego aktu oskarżenia. Oskarżyciel prywatny nie musi korzystać zazwyczaj z usług profesjonalnego pełnomocnika, co wiąże się jednocześnie z zaoszczędzeniem związanych z tym kosztów.

Należy wyrazić aprobatę wobec instytucji wstąpienia prokuratora do postępowania z oskarżenia prywatnego, gdyż zapewnia ona wsparcie dla pokrzywdzonego. Znacznie łatwiej z popieraniem oskarżenia przed sądem poradzi sobie profesjonalny i doświadczony podmiot, jakim jest prokurator, a równocześnie pokrzywdzony nie traci możliwości występowania w procesie i samodzielnego dochodzenia sprawiedliwości. Należy jednak zwrócić uwagę na pewne ułomności związane z tą instytucją, takie jak niedookreślenie pojęcia „interesu społecznego” oraz brak kontroli decyzji prokuratora o wstąpieniu przez podmiot niezależny i spoza prokuratury. Wady te w dość prosty sposób mogą zostać jednak skorygowane. *De lege ferenda* można zastanowić się nad wprowadzeniem bazującej na dotychczasowym orzecznictwie i literaturze jednej opisowej legalnej definicji, która najpełniej wyraziłaby zakres pojęcia „interesu społecznego” oraz ustanowieniem sądowej kontroli nad tymi postanowieniami prokuratora.

The status of the victim in private penal prosecution, to which the prosecutor joined

Summary

This publication is a review of the victim's status in private penal prosecution, to which the prosecutor joined, changing its status to public. This role, as it turns out, is substantial, so it is valuable to summarize the rights and duties of the victim in a criminal trial, conducted in such a mode. The aim of the article is a comprehensive, critical analysis also by comparison the status of the aggrieved party in pure form with the victim in ordinary public proceedings. The considerations in the article are based, among other things, on the attempt to determine which of the possible roles of the victim in the criminal trial is more favourable, since the status of victim in those procedural situations slightly differs.

Roksana Wszolek

Studentka studiów doktoranckich, Uniwersytet Jagielloński.